



Z POMORSKIEJ WSI
=====

Jak nasi słuchacze już zapewne wiedzą, na poniedziałkowym plenarnym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu omówiono, i zatwierdzono program wyborczy. Obecnie w oparciu o ten wojewódzki program powstaną powiatowe i gromadzkie programy wyborcze. Dziś chcę kilka słów powiedzieć o zadaniach bydgoskiego rolnictwa. W naszych audycjach omawialiśmy dość szczegółowo dorobek rolnictwa w ostatnim 4-leciu. Programy wyborcze obecnej kadencji Sejmu i Rad Narodowych zostały nie tylko wykonane, ale na wielu odcinkach poważnie przekroczone. Stanowi to doskonały punkt startu do nowego czterolecia.

W tym krótkim komentarzu na marginesie nowego programu wyborczego chciałbym zwrócić uwagę na jeden moment, który - moim zdaniem - ma decydujące znaczenie dla realności programu. Chodzi o zagwarantowanie środków dla wykonania omówionych zamierzeń. Np. w stosunku do roku 1968 chcemy w roku 1972-gim zbierać z jednego hektara zamiast 24 kg kwintale z czterech zbóż, już 26 kwintali,

zamiast 180 kwintali ziemniaków - 200 kwintali, oraz zamiast 338 kwintali buraków cukrowych - 370. Jeżeli nie są to jakieś pobożne życzenia to głównie dlatego, że program wyborczy przewiduje wprowadzenie do produkcji nowych, wysokointensywnych odmian ziemniaków i sadzeniaków, powszechne stosowanie kwalifikowanego materiału siewnego, a przede wszystkim zwiększenie nawożenia mineralnego do 180 kg w czystym składniku na jeden hektar, a więc aż o 67 %.

Nie mniej ambitne zamierzenia stawia program wyborczy w hodowli zwierząt gospodarskich. W roku 1972 na każdym 100 hektarów użytków rolnych przypadać powinno w województwie bydgoskim 60 sztuk bydła i 95 sztuk trzody chlewnej.

Na pełne wykonanie programów wyborczych w zakresie produkcji rolnej będzie miało decydujący wpływ utrzymanie obecnego, niezwykle wysokiego poziomu inwestycji, zwłaszcza w zakresie mechanizacji, melioracji i elektryfikacji. Np. nakłady na meliorację wzrosną o 20% a 92% wszystkich zagród chłopskich będzie miało światło. Nastąpi także zasadnicza poprawa zaopatrzenia wsi w wodę, bo wybuduje się aż 120 ujęć o zmechanizowanym poborze wody. A więc program wyborczy z jednej strony stawia przed bydgoskim rolnictwem bardzo ambitne zadania, ale z drugiej gwarantuje środki na ich pełne wykonanie. To jest w programach programie wyborczym najbardziej istotne.

Tak fatalnej wiosny nie przypominają sobie nawet najstarsi rolnicy. No, ale w okresie wielkanocnych świąt byliśmy gotowi przebaczyć pani Aurze prawie trzytygodniowe opóźnienie, bo zaświeciło słońce, było ciepło i zaraz po świątach rolnicy wyszli w pole w południowych powiatach - Żnińskim, Mogileńskim, Szubińskim i częściowo w bydgoskim oraz na lżejszych glebach powiatów północnych wysiewano grochy i owies. Jednak ostatnie deszcze w połączeniu z bardzo niskimi temperaturami a nawet lekkimi przymrozkami znowu zahamowały siewy. Cóż z tego, że wszelkie przygotowania do wiosennych siewów zbóż jarych zapięto na przysłowiowy - ostatni guzik ; cóż z tego, że na 18 tysięcy ton zbóż siewnych Centrala Nasienna Gminne Spółdzielnie oraz gospodarstwa reprodukcyjne rozprowadziły prawie wszystko; cóż z tego, że potrzebne na wiosnę ~~maszyny i sprzęt~~ maszyny zostały na czas wyremontowane a rolnicy wykupili prawie cały zapas magazynowanych przez gminne spółdzielnie nawozów sztucznych, skoro na skutek kaprysów pani aury *przez 4 tygodnie nie było słońca* niewiele można było.

de nunciat ad praedicta i. p. a. e. stonice en. m. i. s. t. y. p. y. g. n. e. n.
w polu zdziałać. Nawet przeorywanie obornika pod okopowe nie
~~wychodzi.~~ *zaleca się to.* A ~~przecież~~ trzeba w ~~tej chwili~~ robić wszystko - przygotowa-
wać glebę do siewów, siać, zasilać oziminy oraz łąki nawozami,
orać glebę pod okopowe, przeorywać obornik no i przygotować sadzeni-
niaki. ~~Takiego spiętrzenia prac już dawno nie było.~~

~~A skoro w polu - przynajmniej w tej chwili - niewiele~~
Te ostatnie prace wykonuje się praktycznie
można zdziałać, w północnych powiatach województwa, specjalizują-
cych się w produkcji ziemniaków, *Tantepi* rolnicy muszą *zrobić* przyspieszyć przygot-
towanie do wysyłki sadzeniaków. *z 11 okolic Kiełtowa* Gdy w ubiegłym roku ~~do dnia dzisie-~~
~~szego~~ wysłano do powiatów południowych 35 tysięcy ton sadzeniaków,
w tym roku zdołano przygotować i załadować na wagony tylko 17 tys.
ton. A przecież rolnicy powiatów południowych muszą otrzymać
z Chojnic, Tucholi i Sepólna aż 50 tysięcy ton sadzeniaków.

W sumie sytuacja nie jest wesoła. Ale jakies apele o wyko-
skromni powińcej
rzystanie każdej chwili lepszej pogody nie mają sensu, bo rolnicy
sami dobrze wiedzą, że muszą *zrobić* *przebrać z obrymym spiętrzeniem pr i*
jakoś *opty* nadrobić opóźnienia tegorocz-
nej wiosny.

409

Przy obecnym rozmachu budownictwa wiejskiego - przypominam, że na same inwestycje budowlane przeznaczają się w ciągu roku około jednego miliarda złotych - budowanie metodami cegiełka po cegiełce, jest już wręcz niemożliwe. To też coraz częściej budynki mieszkalne, a zwłaszcza większe budynki gospodarskie, stawia się przy pomocy metod uprzemysłowionych, czyli montuje się je z gotowych elementów prefabrykowanych, niczym domki z klocków.

Gdy w roku 1965 metodami uprzemysłowionymi realizowano zaledwie 23,8 % ogólnej kubatury, to już w ubiegłym roku poziom uprzemysłowienia wzrósł do 55 %, a w tym roku przewiduje się uzyskać 68,5 % uprzemysłowienia wszystkich wznoszonych na wsi obiektów.

Powie ktoś - no dobrze, ale co to nas wszystko obchodzi. Niech budują po staremu, byle dobrze i byle oddawali obiekty w terminie...

Na te i podobne wątpliwości mógłbym odpowiedzieć krótko: jeżeli generalny wykonawca inwestycji budowlanych na wsi w ciągu roku nie może znaleźć około 2 tysięcy robotników, bez uprzemysłowienia budownictwa nie byłoby mowy o oddaniu tylko w ciągu jednego roku około tysiąca obiektów.

Przy tak dokuczliwym braku rąk do pracy jedynym wyjściem jest właśnie postęp techniczny, Nic więc dziwnego, że Bydgoskie Zjednoczenie dąży do tego, aby w roku 1975 metodami przemysłowymi powstało 70% wszystkich wznoszonych na wsi obiektów. A taki procent uprzemysłowienia stawia wykonawców wiejskich obiektów w rzędzie najbardziej nowoczesnych budowniczych nawet wielkich osiedli i fabryk w miastach.